

ZACHOWAĆ DLA PRZYSZŁOŚCI

Sprawy szkolnictwa, oświaty
i opieki w przekazie prasowym
XIX i początków XX wieku

pod redakcją

Iwonne Michalskiej

i Grzegorza Michalskiego

EDUKACJA. HISTORIA WYCHOWANIA



ZACHOWAĆ DLA PRZYSZŁOŚCI



WYDAWNICTWO
LITERACKIE
ul. Krakowska 101
00-612 Warszawa

[Kup książkę](#)

ZACHOWAĆ DLA PRZYSZŁOŚCI

Sprawy szkolnictwa, oświaty
i opieki w przekazie prasowym
XIX i początków XX wieku

pod redakcją

Iwonny Michalskiej

i Grzegorza Michalskiego

EDUKACJA. HISTORIA WYCHOWANIA



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO
Łódź 2018

[Kup książkę](#)

Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu
Katedra Historii Wychowania i Pedagogiki, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48

RECENZENT

Stefania Walasek

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Magdalena Granosik

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © <https://commons.wikimedia.org>

© Copyright by Authors, Łódź 2018

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2018

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.08095.17.0.K

Ark. wyd. 24,0; ark. druk. 21,0

ISBN 978-83-8088-843-2
e-ISBN 978-83-8088-844-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	7
-------------	---

Część pierwsza Z problemów szkolnictwa i oświaty

Andrzej Paweł Bieś – Kwestie oświatowe na łamach „Miesięcznika Połockiego” (1817–1820) ...	13
Zbigniew Jan Żółciński – Etos pracy na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” za czasów zwierzchnictwa Józefa Ungera	27
Marzena Okrasa – Szkolnictwo na łamach „Kalendarza Lubelskiego” w latach 1869–1924	39
Kamil Śmiechowski – Kwestia szkolna w miejskim dyskursie prasowym w latach rewolucji 1905 roku.....	55
Krzysztof Woźniakowski – „Przedburzowcy” w kręgu zagadnień edukacyjnych: wątki szkolnictwa, oświaty i nauki na łamach lwowskiej „Czytelni dla Młodzieży” (1860–1861).....	65
Dorota Grabowska-Pieńkosz – Obraz działalności Towarzystwa Pedagogicznego na łamach wybranych czasopism pedagogicznych w latach 1868–1919	85
Katarzyna Dormus – Rozważania o wzorowym modelu szkoły polskiej na łamach galicyjskich pism kobiecych u progu niepodległości	97
Katarzyna Kabacińska-Łuczak – Wiece szkolne w „Wielkopolaninie” w latach 1887–1889	109

Część druga Różnorodność działań w zakresie opieki nad dzieckiem

Aneta Bołdyrew – Idea i problemy instytucjonalnej opieki i wychowania małych dzieci z najuboższych środowisk w prasie warszawskich pozytywistów	133
Ewa Barnaś-Baran – Opieka i wychowanie w działalności Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności na łamach „Czasu” w latach 1851–1912	149
Andrzej Kołakowski – Początki działalności Towarzystwa Gniazd Sierocych w świetle czasopisma „Gniazda Sieroce”	171
Oresta Karpenko, Piotr Sławiński – Działalność opiekuńczo-wychowawcza Towarzystwa Gniazd Sierocych w świetle organu prasowego „Gniazda Sieroce” z lat 1911–1916	185

Część trzecia

Z myślą o rozrywce pożytecznej i przyjemnej dla dzieci

Magdalena Dąbrowska – Ze studiów nad pierwszym okresem w dziejach rosyjskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci („Dietskij wiestnik”, 1815).....	201
Monika Nawrot-Borowska – Zabawki dziecięce na grafikach dodatków modowych prasy kobiecej w XIX wieku.....	209

Część czwarta

Rozważania o roli kobiet w społeczeństwie i ich wychowaniu

Joanna Falkowska – Waleria Marrené-Morzkowska jako redaktorka czasopisma „Świt” (1886–1887).....	235
Agnieszka Wałęga – Między konserwatyzmem a emancypacją. Dyskusje o modelu edukacji i wychowania kobiet na kartach galicyjskiej „Szkoły” (1868–1918).....	245
Paweł Śpica – Cele i idee wychowania kobiet polskich w Prusach Zachodnich w latach pięćdziesiątych XIX wieku w świetle czasopisma „Nadwiślanin”	263

Część piąta

Popularyzowanie zagadnień zdrowotnych i higienicznych

Teresa Gumuła – U źródeł promocji zdrowia w prasie kobiecej zaboru rosyjskiego pod koniec XIX i w początkach XX wieku	279
Elżbieta Dolata – Troska o zdrowie dzieci i młodzieży w „Przewodniku Higienicznym” (1889–1896).....	295
Izabela Krasieńska – Edukacja zdrowotna żeńskiej służby domowej na łamach „Przyjaciela Sług” (1897–1918).....	305
Renata Bednarz-Grzybek – Problematyka zdrowotna z perspektywy czasopisma „Przegląd Zakopiański” (1899–1906).....	319

Wstęp

Dokonywanie kwerend wydawnictw ciągłych jest zadaniem o tyle istotnym, że dzięki nim poszerzony i wzbogacony zostaje obszar, z którego badacze czerpać mogą nową wiedzę o faktach i zjawiskach z mniej lub bardziej odległej przeszłości. Należy zauważyć, że czasopiśmiennictwo – traktowane jako źródło w badaniach dziejów – nie jest obecnie przedmiotem kontrowersji ani sporów metodologicznych. Od wielu lat wykorzystuje się je w różnych typach opracowań. Powstały publikacje o charakterze monograficznym, których przedmiotem eksploracji jest konkretny periodyk lub kilka tytułów powiązanych ze sobą, najczęściej osobą wydawcy lub grupą odbiorców. Pojawiły się także prace podejmujące analizę określonego zagadnienia występującego na łamach jednego lub większej liczby periodyków. I wreszcie, na rynku księgarskim funkcjonują wydawnictwa przygotowane na podstawie wielu rodzajów źródeł, w tym również czasopism. Można więc wyrazić pogląd, że

baza źródłowa różnych rodzajów (...) opracowań zawiera w większym lub mniejszym stopniu wytwory czasopiśmiennicze. Bywa, że stanowią one nawet ich główną podstawę, bywa też, że traktowane są na równi z innymi źródłami, mającymi czynić zadość zasadzie wyczerpalności źródeł¹.

Niezależnie od sposobów wykorzystywania czasopism w badaniach naukowych dotyczących historii wychowania, istnieje potrzeba dalszego prowadzenia poszukiwań i „odkrywania” coraz to nowszych interesujących nas obszarów obecnych w wydawnictwach periodycznych, bez zawężania ich jedynie do piśmiennictwa o charakterze pedagogicznym. Okazuje się bowiem, że materiałów źródłowych mogą dostarczać wytwory edytorskie, które z pozoru nie są postrzegane jako nośniki wiedzy o edukacji, wychowaniu czy oświacie. Potwierdzeniem takiego sposobu myślenia jest ukazanie się w latach 2010–2013 sześciu tomów poświęconych czasopiśmiennictwu od XIX do pierwszych lat XXI wieku², zawierających ar-

¹ I. Michalska, *Czasopiśmiennictwo w badaniach historyczno-pedagogicznych*, [w:] W. Szulakiewicz (red.), *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*, Toruń 2015, s. 23.

² I. Michalska, G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, Łódź 2010; I. Michalska, G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, Łódź 2010; I. Michalska, G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji*, Łódź 2010; I. Michalska, G. Michalski (red.), *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, Łódź 2013;

tykuły autorów z wielu ośrodków akademickich w kraju i środowisk bibliotekarskich, w których ukazano wątki podejmowane na łamach różnego typu pism przydatnych w badaniach dziejów edukacji. Nie wchodząc w zawilości istniejących klasyfikacji czasopism, warto przypomnieć, że we wspomnianych publikacjach znalazła się liczna reprezentacja periodyków kobiecych, medycznych, abstynenckich, spółdzielczych, parafialnych, wojskowych, religijnych, społeczno-kulturalnych, ekonomiczno-społecznych, społeczno-politycznych, przyrodniczych, politycznej prasy podziemnej oraz dzienników, przede wszystkim o charakterze lokalnym.

Oddawany do rąk czytelnika niniejszy tom jest kontynuacją zapoczątkowanego kilka lat wcześniej przedsięwzięcia. Stanowi pierwszą z dwóch monografii, w której zostały zamieszczone rozprawy dotyczące rezultatów badań wydawnictw ciągłych ukazujących się w XIX i początkach wieku XX. Następna obejmuje okres Drugiej Rzeczypospolitej, czasów Polski Ludowej i III RP³.

Na książkę składa się dwadzieścia jeden artykułów zawartych w pięciu częściach, których zakres wyznaczyła podejmowana przez poszczególnych autorów problematyka. W części pierwszej, zatytułowanej „Z problemów szkolnictwa i oświaty”, znalazły się prace poświęcone głównie, albo w dużej części, sprawom szeroko pojmowanej edukacji. Zawierają one treści dotyczące wskazań w zakresie kształcenia i wychowania młodzieży przekazywanych w „Miesięczniku Połockim” (Andrzej Paweł Bieś); propagowania wśród czytelników „Tygodnika Ilustrowanego” postoświeceniowej tradycji pojmowania wartości pracy, traktowanej jako podstawa budowania zarówno dobra jednostkowego, jak i zbiorowego (Zbigniew Jan Żółciński); zamieszczanych w „Kalendarzu Lubelskim” informacji o szkolnictwie, jego typach, miejscach występowania, programach nauczania, opłatach, warunkach przyjęć kandydatów do szkół, liczbie uczniów w poszczególnych placówkach (Marzena Okrasa); dyskusji prowadzonych w okresie rewolucji 1905 roku na łamach warszawskiej prasy o ponadlokalnym zasięgu i miejscowych gazet łódzkich na temat konieczności tworzenia sieci szkół elementarnych na terenie Królestwa Polskiego, mających powstrzymać analfabetyzm młodego pokolenia Polaków (Kamil Śmiechowski); doniesień i opinii na temat funkcjonowania szkół średnich i wyższych na terenach nie tylko Galicji, ale i innych zaborów, zawartych we lwowskiej „Czytelnicy dla Młodzieży” – organu „przedburzowców”, ostatniego pokolenia romantyków polskich (Krzysztof Woźniakowski); działalności Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie na rzecz wspomagania szkoły i nauczycielstwa odnotowywanej w czasopismach pedagogicznych (Dorota Grabowska-Pieńkosz); refleksji nad wzorowym modelem polskiej szkoły w niepodległej ojczyźnie publikowanych w galicyjskich pismach kobiecych, takich jak „Nowe Słowo” czy „Na Posterunku” (Katarzyna Dormus); organizacji, celów i przebiegu wieców szkolnych końca lat 80. XIX wieku szeroko i szczegółowo opisywanych w dzienniku „Wielkopolanin” (Katarzyna Kabacińska-Łuczak).

I. Michalska, G. Michalski (red.), *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 2013; I. Michalska, G. Michalski (red.), *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą drugiej połowy XX i początków XXI wieku*, Łódź 2013.

³ I. Michalska, G. Michalski (red.), *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa i oświaty w przekazie prasowym XX i pierwszych lat XXI wieku*, Łódź 2018.

Na część drugą – „Różnorodność działań w zakresie opieki nad dzieckiem” – złożyły się opracowania podejmujące zagadnienia wizji i dyskusji nad funkcjonowaniem placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci biednych i zaniebawianych rozważane w czasopiśmiennictwie warszawskich pozytywistów (Aneta Bóldyrew) i wkładu Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności w zapewnienie opieki i wychowania ubogim i osieroconym dzieciom obecne w przekazach dziennika „Czas” (Ewa Barnaś-Baran). Autorzy dwóch końcowych tekstów Andrzej Kołakowski oraz Oresta Karpenko i Piotr Sławiński skupili się na scharakteryzowaniu prac opiekuńczych i wychowawczych podejmowanych przez Towarzystwo Gniazd Sierocych na podstawie wiadomości zawartych w organie tej organizacji – „Gniazda Sieroce”.

Trzecia część, nosząca tytuł „Z myślą o rozrywce pożytecznej i przyjemnej dla dzieci”, zawiera dwa artykuły. Pierwszy kreśli obraz jednego z najwcześniej ukazujących się w Rosji pisemka dla młodego odbiorcy – „Dietskij Wiestnik”, który swoimi tekstami, głównie literackimi, dalekimi od moralizatorskiego tonu, kształtował gusty czytelnicze i zamiłowanie do słowa drukowanego (Magdalena Dąbrowska); drugi – przygotowany na podstawie dodatków modowych do wielu tytułów prasy kobiecej, m.in. czasopisma „Bluszcz”, „Tygodnika Mód i Powieści”, „Świt”, „Mód Paryskich”, „Dobrej Gospodyni”, „Magazynu Mód i Nowości Dotyczących Gospodarstwa Domowego”, ukazuje zabawki i zabawy dziecięce, będące nieodłącznym elementem przyjemnego spędzania czasu, ale także nauki (Monika Nawrot-Borowska).

W części czwartej pt. „Rozważania o roli kobiet w społeczeństwie i ich wychowaniu” zostały poruszone kwestie dotyczące działalności i kształcenia kobiet podejmowane na łamach periodyku „Świt”, wychodzącego pod redakcją Walerii Marrené-Morzkowskiej – pisarki, publicystki, feministki (Joanna Falkowska); rozważań i dyskusji toczących się na łamach galicyjskiego czasopisma „Szkoła” na temat poszukiwania wzoru edukacji i wychowania kobiet (Agnieszka Wałęga); propagowania w periodyku „Nadwiślanin” tradycyjnego, przesączonego ideałami religijnymi i narodowymi, wychowania kobiet Polek w Prusach Zachodnich (Paweł Śpica).

Ostania, piąta, część pt. „Popularyzowanie zagadnień zdrowotnych i higienicznych” podejmuje problematykę troski o zdrowie i higienę życia codziennego, która propagowana była przez pisma kobiece ukazujące się w zaborze rosyjskim, takie jak „Bluszcz”, „Biesiada Literacka”, „Dobra Matka”, „Ster”, „Dobra Gospodyni”, „Tygodnik Mód i Powieści” (Teresa Gumuła); dbałości o zdrowie najmłodszych mieszkańców Galicji, zarówno w środowisku rodzinnym, jak i na terenie szkoły, w przekazie „Przewodnika Higienicznego” – organu Towarzystwa Opieki Zdrowia w Krakowie (Elżbieta Dolata); dostarczania przez krakowski miesięcznik „Przyjaciel Sług” wiedzy z zakresu zdrowotności kobietom zarobkującym jako służba domowa (Izabela Krasieńska); krzewienia na łamach „Przeglądu Zakopiańskiego” prozdrowotnych rozwiązań, w tym również w odniesieniu do rozwoju społeczno-gospodarczego uzdrowiska, jakim było Zakopane (Renata Bednarz-Grzybek).

Redaktorzy

Część pierwsza

Z problemów szkolnictwa i oświaty

ANDRZEJ PAWEŁ BIEŚ
Akademia Ignatianum w Krakowie

Kwestie oświatowe na łamach „Miesięcznika Połockiego” (1817–1820)

Wychodzący w drugiej dekadzie XIX wieku „Miesięcznik Połocki”, periodyk o ambicjach kulturalnych i popularno-naukowych, był i pozostaje w dziejach polskiego czasopiśmiennictwa zjawiskiem interesującym i w wielu aspektach wyjątkowym, a jednocześnie jest fenomenem wciąż słabo rozpoznanym i niemal nieobecnym w literaturze naukowej¹. Wynika to zapewne z jego ograniczonej dostępności dla badaczy, związanej z przynależnością do kategorii druków rzadkich. Według Włodzimierza Kaczorowskiego i Romana Sękowskiego, pojedyncze numery „Miesięcznika” posiada w Polsce dziesięć bibliotek², natomiast – jak precyzuje Halina Lichocka – tylko dwie instytucje dysponują znanym kompletem czasopisma: Biblioteka Narodowa w Warszawie, udostępniająca zmikrofilmowaną kopię egzemplarzy archiwalnych, oraz Biblioteka Naukowa Księży Jezuitów w Krakowie³.

¹ Poza krótkimi hasłami leksykograficznymi, zob. L. Grzebień (oprac.), *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 422; E. Ziemann (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, Lublin 2008; wzmiankami informacyjnymi w artykule o drukach połockich, zob. W. Kaczorowski, R. Sękowski, *Drukarnia połocka w latach 1787–1820. Problemy badawcze i próba odtworzenia produkcji wydawniczej*, [w:] M. Inglot, S. Obirek (red.), *Jezuicka ars historica*, Kraków 2001, s. 238–239; wykorzystaniem źródłowym w artykule o nauczaniu chemii, zob. I.Z. Siemion, *Wokół nauczania chemii w Akademii Połockiej*, „Analecta”, 2001, z. 2/20, s. 74–76; oraz w książce o jezuickiej uczelni, zob. I. Kadulska, *Akademia Połocka. Ośrodek kultury na Kresach 1812–1820*, Gdańsk 2004, s. 106, 217 – jedynym obszerniejszym opracowaniem tytułu pozostaje tekst H. Lichockiej, „Miesięcznik Połocki” (1818–1820). Kontekst historyczny i bibliografia zawartości, [w:] I. Stasiewicz-Jasiukowa (red.), *Wkład jezuitów do nauki i kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, Kraków, Warszawa 2004, s. 631–661.

² Por. W. Kaczorowski, R. Sękowski, *Drukarnia połocka...*, s. 238.

³ Por. H. Lichocka, „Miesięcznik Połocki”..., s. 654.

Geneza periodyku – jego cele i autorzy

Publikowany w język polskim w granicach Imperium Rosyjskiego, w niesprzyjającej atmosferze carskiej niełaski, przejawiającej się m.in. wygnaniem jezuitów z Petersburga w styczniu 1816 roku oraz wydaniem rozporządzenia zakazującego przyjmowania do szkół jezuickich młodzieży innych wyznań, periodyk stawiał sobie ambitny cel szerokiego oddziaływania edukacyjnego. Inicjatorami i wydawcami czasopisma byli wykładowcy Akademii Połockiej, jezuickiej uczelni, od stycznia 1812 roku cieszącej się statusem uniwersyteckim⁴.

W anonimowej *Przemowie*, faktycznie autorstwa rektora Akademii Połockiej o. Rajmunda Brzozowskiego, otwierającej pierwszy numer pisma, podkreślono znaczenie wydawnictw periodycznych jako skarbnicy wiadomości naukowych i literackich, podawanych w krótkiej, ciekawej i przystępnej formie. Zapowiedziano również zamieszczanie tekstów dotyczących różnorodnych obszarów wiedzy: literatury i nauk wyzwolonych, filozofii i etyki, nauk ścisłych oraz historii. Czasopismo miało też posiadać stały dział recenzji, zatytułowany „Krytyczny rozbiór dzieł”, oraz dział sprawozdań z ruchu naukowego, nazwany „Wiadomości literackie”⁵.

Wydawcy starali się zachęcić czytelników i poszerzyć krąg potencjalnych odbiorców, obiecując dostarczanie interesujących treści z różnych dyscyplin, a także deklarując otwartość na publikowanie tekstów nadesłanych, „gdy nic przeciwnego prawom, religii, obyczajom i osobistej sławie zawierać nie będą”⁶. Ponadto, w dyskretny sposób, jezuita z Połocka nawiązał w *Przemowie* do wydawniczych tradycji zakonu, umieszczając wśród cenionych tytułów prasowych epoki również „Mémoires de Trévoux”, miesięcznik publikowany przez jezuitów francuskich od roku 1702⁷. Takie przypomnienie tradycji i nawiązanie do wcześniejszych wieloletnich doświadczeń mogło służyć przekonaniu czytelników, że mają do czynienia z inicjatywą dobrze przemyślaną i ugruntowaną, opartą na solidnych podstawach, a więc trwałą i pewną, gwarantującą wysoką jakość. W tym kontekście dziwić może brak odniesień do sztandarowego tygodnika polskiego Oświecenia – „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, z którym współpracowało przecież wielu jezuitów, a po kasacie zakonu w 1773 roku również byłych jezuitów.

Pisząc w *Przemowie* o ambitnym celu stawianym nowemu czasopismu – „aby serce i rozum przystoynie i pożytecznie zabawić”⁸ – twórcy nawiązywali do horacjańskiej zasady *utile dulci* (bawiąc, uczyć), czyli: zapewniając rozrywkę, upowszechniać wiedzę. Z dorobku Horacego, dokładniej z jego poetyckich *Listów*, zaczerpnięto również umieszczone pod tytułem motto charakteryzujące linię przewodnią pisma: *quid verum atque decens, curo et rogo, et omnis in hoc*

⁴ Por. I. Kadulski, *Akademia Połocka...*, s. 33–37.

⁵ Por. [R. Brzozowski], *Przemowa*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 1, s. 1–7.

⁶ Ibidem, s. 7.

⁷ Ibidem, s. 3.

⁸ Ibidem, s. 2.

sum, co w poetyckim przekładzie Oktawiusza Jurewicza brzmi: „aby oddać się prawdzie, słuszości jedynie, aby rozważyć wszystko w mądrości dziedziny”⁹.

Zdaniem H. Lichockiej, założenia ideowe „Miesięcznika Połockiego” zbliżały go do modelu czasopism literacko-naukowych propagowanych przez Joachima Lelewela. Zawarta w nim idea animacji działań naukowych i literackich wśród młodzieży akademickiej i kadry nauczającej byłaby dowodem „intelektualnej bliskości” połockiego miesięcznika z takimi ówczesnymi tytułami jak „Tygodnik Wileński” czy „Pamiętnik Lwowski”¹⁰.

Początkowo inicjatywa rektora Brzozowskiego miała nosić tytuł „Dziennik Akademii Połockiej” i tak była anonsovana jeszcze w roku 1817. Ostatecznie pierwszy numer „Miesięcznika Połockiego” ukazał się ze zgodą cenzury z dnia 20 XII 1817, ale z datą 31 I 1818. Zaopatrzony w ozdobną okładkę z niebieskiego papieru, numer w formacie dwunastki, liczył pięć arkuszy drukarskich¹¹. Wielonarodowy zespół redakcyjny stanowili wykładowcy Akademii: urodzeni na Litwie, Wincenty Buczyński i Ignacy Iwicki, pochodzący z kantonu Chur w Szwajcarii, Jakub Condrau, Holender z Amsterdamu, Jan Roothaan, oraz wywodzący się z Czczerzka na Białorusi, Jozafat Zaleski¹². Czasopismo odznaczało się dużą liczbą publikacji oryginalnych. Artykuły w zdecydowanej większości opatrywano inicjałami autorów. Ich bezsporna identyfikacja jest dziś możliwa dzięki wpisom jezuitów, Teofila Modzelewskiego, ówczesnego nauczyciela w szkołach w Mścisławiu (1817–1818) i Orszy (1818–1819) oraz studenta teologii w Połocku (1819–1820)¹³. Należące do niego egzemplarze czasopisma znajdują się obecnie w zbiorach Biblioteki Naukowej Księży Jezuitów w Krakowie.

W roku 1818 ukazało się dwanaście numerów miesięcznika, tworzących łącznie trzy tomy z oddzielną paginacją, spisami treści i erratami. Zgodnie z zapowiedzią umieszczoną na odwrocie okładki, poszczególne numery ukazywały się regularnie w ostatnim dniu każdego miesiąca, w tym samym formacie o objętości od czterech do sześciu arkuszy drukarskich. Według szacunków I. Kadulskiej, nakłady zeszytów osiągały od 250 do 300 egzemplarzy¹⁴. W kolejnym roku nie ukazał się żaden numer, o czym czytelników poinformowano stosownym ogłoszeniem w zeszycie październikowym z 1818 roku, jako powód podając niewydolność drukarni akademickiej, obłożonej produkcją podręczników „i innych [ksiąg] koniecznych”¹⁵. Natomiast w roku 1820 zdołano opublikować zaledwie dwa numery, zanim na mocy ukazu cara Aleksandra I z 13 marca tegoż roku jezuiti zostali wydalen z granic Imperium¹⁶.

⁹ Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, O. Jurewicz (oprac.), Wrocław 1988, t. II, s. 250.

¹⁰ Por. H. Lichocka, „*Miesięcznik Połocki*”..., s. 636–637.

¹¹ Por. W. Kaczorowski, R. Sękowski, *Drukarnia połocka*..., s. 238.

¹² Por. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*..., s. 75, 102, 231–232, 422, 575, 779; H. Lichocka, „*Miesięcznik Połocki*”..., s. 647.

¹³ Por. L. Grzebień, *Słownik jezuitów polskich 1564–1990*, t. 7, Kraków 1993, s. 185.

¹⁴ Por. I. Kadulska, *Akademia Połocka*..., s. 106.

¹⁵ *Ogłoszenie*, „*Miesięcznik Połocki*”, 1818, t. 3, nr 10, s. 152.

¹⁶ Por. [S. Załęski], *Historia zniesienia jezuitów w Polsce i ich zachowanie na Białej Rusi*, Lwów 1875, s. 433–439; M. Ingnot, *La Compagnia di Gesù nell'Impero Russo (1772–1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia*, Roma 1997, s. 252.

Tematyka

Na łamach miesięcznika, mimo deklarowanej tematycznej różnorodności, dominowała przede wszystkim szeroko pojęta problematyka humanistyczna. Pisano o retoryce i poezji, szczególnie propagując sięganie do wzorców starożytnych, publikowano tłumaczenia na język polski – m.in. pionierski przekład z greki tragedii *Orestes* Eurypidesa¹⁷ – a także zamieszczano liczne współczesne utwory poetyckie, m.in. jezuitów A. Czarnockiego, J. Morelowskiego i N. Muśnickiego oraz ucznia Akademii G. Szepielewicza¹⁸. Troska o piękno języka ojczystego była przedmiotem rozważań rektora R. Brzozowskiego, który swój wywód wspierał na przykład cytatem z dzieła Stanisława Kostki Potockiego *O wymowie i stylu* (Warszawa 1815)¹⁹, a także celem artykułu, napisanego w żartobliwej formie dialogu, autorstwa połockiego profesora retoryki i historii powszechnej I. Iwickiego²⁰. Ponadto w czasopiśmie opublikowano dwa unikatowe rękopisy ze zbiorów biblioteki kolegium – listy bpa Filipa Padniewskiego do króla Zygmunta Augusta oraz fragmenty polskiego tekstu z połowy XVI wieku pisarza politycznego Stanisława Orzechowskiego²¹.

Autorzy miesięcznika polemizowali również z tekstami zamieszczanymi w innych periodykach. Na przykład z oceną dzieła Nikodema Muśnickiego czy z artykułem o historii Japonii w „Dzienniku Wileńskim”²², z artykułem o templariuszach w „Tygodniku Wileńskim”²³, z rozprawą pruskiego lekarza Ch.W. Hufelanda w kwartalniku „Pamiętnik Magnetyczny Wileński”²⁴ czy z tekstami wydawanego w Petersburgu czasopisma „Russkij Invalid”²⁵.

¹⁷ Tragedya Eurypidesa „Orestes” z greckiego na polski język wierszem przełożona przez X. Iana Mihanowicza T. I., „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 8, s. 256–280; t. 3, nr 9, s. 26–59; nr 10, s. 105–138; nr 11, s. 171–181; nr 12, s. 263–273.

¹⁸ Por. Bibliografia zawartości, [w:] H. Lichocka, „Miesięcznik Połocki”..., s. 660–661.

¹⁹ Por. [R. Brzozowski], O sposobie zatrzymania i rozszerzenia zdrowego smaku mowy i wymowy oyczystey, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 3, nr 10, s. 73–85.

²⁰ Por. S. Krassowski [I. Iwicki], Rozmowa o wynajdywaniu wyrazów nowych w oyczystey mowie, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 7, s. 194–207.

²¹ Por. [F.K. Stachowski], Listy Filipa Padniewskiego krakowskiego biskupa pisane do Zygmunta Augusta króla polskiego, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 3, s. 217–221; [P. Hawryłowicz], Wyjątki z mowy X. Stan. Orzechowskiego w ojczystym języku napisanej, znajdującej się w starożytnym rękopiśmie, „Miesięcznik Połocki”, 1820, t. 4, nr 2, s. 143–150.

²² Por. W. Buczyński, Na zarzuty Jana Styczyńskiego przeciw obronie poematu X. Muśnickiego pod tytułem Pułtawa odpowiedź, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 2, s. 113–132; P.P.S. [J. Rozaven], Rozprawa o przyczynach prześladowania chrześcijan w Cesarstwie łapońskiem, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 3, s. 201–216.

²³ Por. J.R.S. [J. Rozaven, tłum. W. Buczyński], Herodot i Diodor Sycylijski czy są godni wiary w tem co mówią o dawności Monarchii egipskiej, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 8, s. 219–255.

²⁴ Por. P.P.S. [S. Piotrowicz], Rozprawa o skutkach nadprzyrodzonych, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 4, s. 244–274; P.P.S. [S. Piotrowicz], O skutkach nadprzyrodzonych rozprawa druga, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 6, s. 75–117.

²⁵ Por. Na stary zarzut stara odpowiedź, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 4, s. 299–301; J.F.R. [J. Roothaan], Uwagi nad uwagami o ludziach stuletnich, umieszczonemi w Nrze 123cim

Z dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych prezentowano głównie ciekawostki i zagadnienia praktyczne – np. tekst o impregnacji materiałów budowlanych w celu zapobiegania pożarom, nadesłany przez dziedzica z Inflant artykuł o sposobach postępowania w wypadku wścieklizny czy też informację, gdzie i w jakich godzinach można będzie obserwować zaćmienie ciał niebieskich²⁶. Wyjątkiem pod tym względem jest opracowanie J. Condrau opisujące konstrukcję i zasady działania specjalnego kompasu, wykonanego m.in. w Akademii Połockiej, przydatnego w astronomii i kartografii²⁷. Pismo zamieszczało także relacje z podróży oraz artykuły zawierające wiadomości historyczno-krajoznawcze. W większości były to teksty oryginalne, ale korzystano też z przedruków i przekładów z wydawnictw francuskich i niemieckich, np. „Museum des Neuesten Wissenswürdigsten”, „Annales Philosophiques Morales et Littéraires”, „Le Spectateur Français”.

Uwagi nad wychowaniem młodzieży

Obok szeroko rozumianej problematyki edukacyjnej, związanej z opisaną powyżej promocją dorobku kultury narodowej osadzonej na grecko-lacińskim fundamencie oraz popularyzacją wiedzy matematyczno-przyrodniczej, czasopismo sporo miejsca poświęciło wprost zagadnieniom szkolnictwa i wychowania. Do najważniejszych i najobszerniejszych tekstów podejmujących kwestie oświatowe, jakie pojawiły się na kartach miesięcznika, należała rozprawa pedagogiczna zatytułowana *Uwagi nad wychowaniem młodzieży*. Jej autorem, ukrytym pod kryptonimem „X.I.R.”, był o. Jean Luis Rozaven, urodzony we Francji na rok przed kasatą jezuitów. Należał do grupy wiernych zafascynowanych Towarzystwem Jezusowym, którzy szukali sposobów na ocalenie i przetrwanie w Kościele jezuickich form życia apostołowskiego i duchowości. Dlatego początkowo wstąpił do opartego na konstytucjach jezuitów francuskiego Towarzystwa Serca Jezusowego, które w roku 1799 połączyło się z podobną włoską inicjatywą, tworząc Towarzystwo Wiary Jezusa. Doświadczenia nauczycielskie i pedagogiczne Rozaven zdobywał, ucząc w prowadzonych przez te wspólnoty szkołach w Augsburgu i Hagenbrunn, a także organizując i kierując konwiktem w Kensington k. Londynu. W 1804 wraz z dziewiętnastoma innymi członkami wspólnoty wstąpił do nowicjatu jezuitów

Ruskiego Inwalida, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 3, nr 11, s. 153–171; M.P. [J. Roothaan], *Krótką odpowiedź na mowy dotyczące się przywrócenia jezuitów w kantonie fryburskim, których treść i wyjątki w ruskim Inwalidzie od nru 247 są umieszczone*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 3, nr 11, s. 202–207.

²⁶ Por. *Sposób zapobieżenia pożarom przez uięcie palności materiom do budowy lub sprzętów służącym*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 2, s. 137–140; K.B. [Kandyd Bouffa], *O wściekliwość (hydrophobia) i o nowym sposobie ratowania zarażonych iadem tej choroby*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 3, nr 9, s. 64–72; [J. Condrau], *Uwiedomienie o zaćmieniu xiężyca i słońca przypadaiącym w miesiącu kwietniu roku bieżącego*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 2, s. 133–136.

²⁷ Por. X.I.C. [J. Condrau], *Opisanie rzadkiego kompasu zwanego (παραδείχvuvov)*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 3, nr 11, s. 214–222; nr 12, s. 223–232.

w Połocku. Od 1805 był prefektem studiów, nauczycielem języka francuskiego i wykładowcą filozofii w konwikcie szlacheckim w Petersburgu. Utrzymując kontakty z posłem królestwa Sardynii, J.M. de Maistre'em, towarzyszył licznym konwersjom na katolicyzm arystokracji rosyjskiej. Po usunięciu jezuitów z Petersburga wykładał teologię w Połocku, a od 1818 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Teologicznego Akademii²⁸.

Drukowana w czterech częściach rozprawa o. Rozavena łączyła w sobie elementy krytyki oświeceniowych programów nauczania i wychowania, przez autora utożsamianych z twórczością J.J. Rousseau i nazywanych „nowymi”, z elementami apologii systemu humanistycznego rozwiniętego i prowadzonego przez jezuitów, nazywanego przez autora „dawnym planem”. Co ciekawe, autor rozprawy miał świadomość, że ze względu na krąg potencjalnych odbiorców pisma – „mówię do tych, którzy są przekonani”²⁹ – zadaniem jego publikacji nie było pozyskanie przeciwników, lecz raczej dostarczenie argumentów zwolennikom tradycyjnego modelu kształcenia.

Rozaven rozpoczyna rozprawę od przypomnienia podstawowego zadania, jakie według niego powinno spełnić wychowanie:

Iakiż ma być cel wychowania młodzieży? Nie inny pewnie, jedno ten: aby ukształcić obywateli społeczności użytecznych i sposobnych do sprawowania dobrze urzędów, na których z czasem mogą być postawieni; iuż zaś ku temu, aby społeczności być użytecznym, dwie rzeczy są konieczne potrzebne: cnota i nauka; bez tych bowiem nikt oyczyźnie przysługi wielkiej uczynić nie może³⁰.

Co więcej, autor przyznaje pierwszeństwo cnotcie, a więc wychowaniu moralnemu, które sprawia, że „uczoność”, a więc zdobyte wykształcenie i rozwinięte zdolności intelektualne, zostanie użyta w dobrym celu. Znaczenie wychowania moralnego skłania go do przypomnienia, że fundamentem wychowania i nauczania powinna być religia, zaś nauczanie religii, to nie zwykłe przekazywanie wiadomości, lecz wdrożenie w jej praktykowanie, nabycie swoistego doświadczenia religijnego. Dlatego, przyznając, że według nowych zasad „powinien być nauczyciel religii, któryby iey przepisy uczącej się młodzi pewnych godzin wykładał”, pytał retorycznie: „Lecz możnaż tym sposobem wpoić w umysły naukę, która się tylko przez praktykę i używanie nabywa?”³¹. A w innym miejscu wyjaśniał i przekonywał:

Ci co się wychowaniem zajmowali, znając dobrze, że ta nauka nie tak przez prosty rzeczy wykład, iako raczej przez praktykę i używanie w umysł się wraża, wszystkie swe starania ku temu obracali końcowi, aby powierzoną sobie młodzież do pełnienia, iak można naydokładniey, wszystkich chrześcijańskiego człowieka powinności przyzwyczaić³².

²⁸ Por. A.P. Bieś, *Rozaven Jan Ludwik*, [w:] E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin 2012, kol. 418–419.

²⁹ X.J.R. [J. Rozaven], *Uwagi nad wychowaniem młodzieży*, „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 2, s. 101.

³⁰ Ibidem, s. 98–99.

³¹ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 3, s. 186.

³² „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 2, s. 104–105.

Swoje rozważania o zadaniach nauczyciela religii podsumowywał wnioskiem:

Słowem, iedyna iest droga, którey wszyscy w nauczaniu rzeczy na praktyce zależących trzymać się zwykli, pilnie czuwać nad uczniem, aby dane sobie prawidła wypełniał³³.

Nic dziwnego, że pisząc o „teraźniejszych układach wychowania”, Rozaven oceniał je w pierwszej kolejności pod kątem wpływu, jaki wywierają na wychowanie religijne. Podstawowy zarzut jezuitę dotyczył dychotomii w nauczaniu wyrażającej się lekceważeniem, a nawet podważaniem prawd wiary na gruncie innych nauk:

Nie raz bowiem to się przydarzy, że inni nauczyciele przeczyć będą temu, czego się dzieci od swego nauczyły Kapellana: owszem i w pośmiewisko obróćą najświętsze wiary tajemnice³⁴.

Wskazywał również, że uczniowie, nie mając jeszcze dostatecznie rozwiniętych zdolności i kompetencji intelektualnych do rozstrzygania tak złożonych kwestii, zwykle idą za autorytetem nauczyciela i opiniami dominującymi w grupie rówieśniczej:

Bo nie mogąc należycie prawdy od fałszu rozpoznać, chętniey pewnie udadzą się za prawidłami, które namiętnościom pochlebiaią, a w większem u ich nauczycielów i spółuczniów są poważaniu³⁵.

Inny element krytyki obecny w rozprawie skierowany był na przeładowanie programów nauczania różnymi przedmiotami i wiadomościami:

Uważmy bowiem czego to po dziecięciu zwykli dopiero wyciągać [tj. wymagać – A.P. Bieś]: musi się uczyć ięzyków żyjących, iako też łacińskiego, który zupełnie ieszcze nie iest zaniedbanym, Historii starożytney i późnieyszej, Matematyki, Logiki, nauki moralney, Fizyki, Chemii, wieyskiej Ekonomii, Historii naturalney co do wszystkich iey części i t.d., a te nauki wszystkie się prawie od niższych klass poczynają: przydadmy też tańce, rysunki, muzykę; bo te sztuki nie są teraz miane za same tylko rozrywki, któryby własney woli uczącey się młodzi można było zostawić; ale składają istotną część wychowania³⁶.

Ponadto, zdaniem autora, „obowiązek przykładania się do wszystkich, nad żadną porządnie zastanowić się nie dozwała, żadney dobrze w umysł wrazić nie dopuszcza”³⁷. Rozaven z niepokojem konstatował, że „umiejętności za najgłówniejszy, a prawie iedyny cel wychowania, powszechnie zdają się być poczytane”³⁸ oraz że nasila się przekonanie, że „dobry sposób uczenia zależy od mnóstwa umiejętności, któremi młódź teraz zajmują”³⁹.

³³ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 3, s. 187.

³⁴ Ibidem, s. 190.

³⁵ Ibidem.

³⁶ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 4, s. 241.

³⁷ „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 5, s. 5.

³⁸ „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 3, s. 185.

³⁹ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 4, s. 227.

Przypominając raz jeszcze, że celem nauczania i wychowania jest przygotowanie młodych ludzi do pełnienia różnych odpowiedzialnych funkcji na rzecz państwa, jezuita zwracał uwagę, że

niepodobno jest tak do wszystkich urzędów uczącą się młodź w kilku latach usposobić, ażeby zaraz wraz po zakończeniu nauk zdolną była każdego stanu i urzędu obowiązki z zaletą sprawować⁴⁰.

Co więcej, z niepokojem podnosił: „nie nowina jest teraz, że młodzieńcy wychodzą ze szkół z tem przekonaniem, iż wszystko już umieją”⁴¹ i przekonywał:

Błąd to jest bowiem, lubo dziś dosyć pospolity, nader jednak gruby; mniemać, że młodzieniec, wychodząc z domu wychowania, wszystko już umieć powinien, i dalej się uczyć nie ma potrzeby⁴².

I dlatego, ku rozwadze rodziców, a pod adresem reformatorów szkolnictwa i twórców nowych programów nauczania, kierował gorzką uwagę:

bardzo z drogi rozsądku ci zbaczają, którzy chcą dzieci wszystkich prawie umiejętności nauczyć; aby wychodząc ze szkół były podobne encyklopedycznym słownikom⁴³.

A skoro, zdaniem autora rozprawy, „rozum to podaje prawidło, aby w uczeniu młodzi raczej się na użytek, niż na mnogość umiejętności oglądać”⁴⁴, zamiast mnożenia przedmiotów i ich nauczycieli oraz piętrzenia zasobu wiadomości wymaganych od ucznia do opanowania zwracał uwagę na potrzebę rozbudzania w wychowankach procesów myślowych i poznawczych, czynienia ich zdolnymi do podejmowania wyzwań oraz wdrażania ich do samokształcenia. Nawiązując do „dawnego układu nauk”, pisał, że

w siedemnastym lub ośmnastym roku młodzieńcy ze szkół wychodzili: a lubo nie bywali we wszystkich umiejętnościach wydoskonaleni, ponieważ na ich wiek byłoby to za wiele; wszelakoż tak byli usposobieni, iż z łatwością sami przez się mogli się w tem wszystkim doskonalić⁴⁵.

Z naciskiem przekonywał więc czytelników miesięcznika:

nie to celem jest początkowego wychowania, aby mędrców we wszystkim doskonałych wystawić; lecz to iedynie, aby władze umysłu dzieciennego rozwinać, wydoskonalić, i do nabywania w dalszym czasie umiejętności przysposobić⁴⁶.

Zresztą, jak pisał we wcześniejszym fragmencie rozprawy, nauczanie nie powinno być tylko prostym zaspakajaniem ciekawości – „nauki, ieśli innego końca nie mają, iedno ten, aby ciekawość nasycić, nie są godne starań mądrego człowieka”⁴⁷.

⁴⁰ Ibidem, s. 228.

⁴¹ Ibidem, s. 237.

⁴² Ibidem, s. 228–229.

⁴³ Ibidem, s. 229.

⁴⁴ Ibidem, s. 227.

⁴⁵ Ibidem, s. 236.

⁴⁶ Ibidem, s. 229.

⁴⁷ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 2, s. 106.

Zgodnie z tradycją szkoły humanistycznej, Rozaven przekonywał czytelników, „że do ukształcenia dziecinnego umysłu nie było lepszego i skuteczniejszego środka nad naukę języków greckiego i łacińskiego”⁴⁸.

Promując utrzymanie nauczania łaciny jako podstawowego przedmiotu szkolnego, jezuita wysuwał szereg argumentów – m.in. że jest on w świecie najbardziej rozpowszechniony, pozostając językiem komunikacji osób wykształconych, że dostarcza najlepszych wzorów pisania i przemawiania, także w językach narodowych, że dzieci, zmagając się z trudnościami, jednocześnie uczą się pracowitości i wytrwałości, miały kontakt z treściami pięknymi i wzniosłymi, a jednocześnie ćwiczyły się w dokładnym wyrażaniu myśli także w języku ojczystym⁴⁹. Tłumaczył, że uczenie dzieci deklinacji i koniugacji jest ćwiczeniem pamięci, ale również rozumu i uwagi⁵⁰. Ponadto przekonywał:

ucząc się po łacinie, nabywano wiadomości tyczących się starożytnej historii, ieografii, sztuki rycerskiej, i. t. d. Dopiero na każdą podobną część oświecenia, udzielnego potrzeba nauczyciela, a dzieci jednak i tyle nie umiewiają, ile dawniej umiewały ucząc się, iak mówią, *samey tylko łaciny*⁵¹.

Rozaven bronił także stosowania w nauczaniu szkolnym głównie metody pamięciowej. Tłumaczył, że skoro pamięć jest w wieku dziecięcym najsilniej rozwiniętą władzą umysłową, to na niej właśnie należy oprzeć proces nauczania, stopniowo dopiero włączając ćwiczenia rozwijające zdolność logicznego myślenia. Jako przykład podawał niepowodzenia w uczeniu matematyki w klasach początkowych i większą skuteczność w przyswajaniu praw matematycznych przez uczniów w klasach wyższych⁵².

Myślę, że oświatowy ideał kreślony przez jezuitę najlepiej oddają poniższe słowa:

dobre uczenie na tem zależy, aby dzieci do pracy przyzwyczaić, rozsądek ich i smak w naukach ukształcić, nauczyć dobrze myśleć i porządnie myśli swe wyrażać⁵³. Zatem do powszechnego planu wychowania to tylko wchodzić koniecznie powinno, co powszechnie we wszystkich stanach użytecznem być może (...): umieć dobrze myśleć, dobrze rozumować, dobrze się iak w mowie, tak i w piśmie tłumaczyć, we wszystkich bez wyłączenia stanach i pożytecznie i koniecznie jest potrzebn⁵⁴.

⁴⁸ „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 4, s. 230.

⁴⁹ Ibidem, s. 231–234.

⁵⁰ „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 2, nr 5, s. 8–9.

⁵¹ „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 4, s. 236.

⁵² „Miesięcznik Połocki”, 1818, nr 4, s. 238–240; t. 2, nr 5, s. 5–6.

⁵³ „Miesięcznik Połocki”, 1818, t. 1, nr 4, s. 229.

⁵⁴ Ibidem, s. 242.